**Robert Vannoy, Królowie, Wykład 9**

 © 2012, dr Robert Vannoy, dr Perry Phillips, Ted Hildebrandt

 **Wyżyny – Asa, Jeroboam – Złote cielce**

Wyżyny – Asa
 Mieliśmy rozmawiać o wysokich miejscach. Mówi, że Asa nie usunął wyżyn. To jest w 1 Krl 15, werset 14. On nie usunął wyżyn. Omawiając wyżyny, pozwólcie, że odniosę się (niektórzy z was mogą nie mieć NIV Study Bible) do 1 Królów 3:2: mówi o Salomonie: „Lud wciąż składał ofiary na wyżynach, ponieważ świątynia nie była jeszcze zbudowane dla imienia Pana”. Teraz, ponieważ jest to pierwsze wystąpienie tego słowa tutaj w Księdze Królewskiej, napisałem w tym miejscu notatkę, która mówi tak: „Wkraczając do Kanaanu, Izraelici często postępowali zgodnie z kananejskim zwyczajem umieszczania swoich ołtarzy na wysokich wzgórzach, prawdopodobnie na starym Baalu witrynach, chociaż nie zawsze — niekoniecznie. Kwestia zasadności kultu Izraelitów na tych wyżynach od dawna jest przedmiotem dyskusji. Jest jasne, że Izraelitom zabroniono przejmować pogańskie ołtarze i wyżyny i używać ich do oddawania czci Panu”. To jedna rzecz, która jest bardzo jasna. Gdy Izraelici wkroczyli do Kanaanu, nie mieli przejąć pogańskich ołtarzy i po prostu przekształcić je w miejsca, w których będą czcić Pana.
 Jeśli spojrzysz na Księgę Liczb 33:52, przeczytasz tam, że Pan mówi: „Wypędź przed sobą wszystkich mieszkańców tej ziemi. Zniszczcie wszystkie ich rzeźbione wizerunki i odlewane bożki, i zburzcie wszystkie ich wyżyny”. „Zburzyć ich wyżyny”, więc jasne jest, że Izrael nie miał po prostu przejąć pogańskich wyżyn. Masz podobne stwierdzenia w Powtórzonego Prawa 7:5 i Powtórzonego Prawa 12:3; to znaczy zniszczyć wyżyny Kananejczyków. Więc to jest jedna rzecz, która jest jasna.
 Inną rzeczą, która jest jasna, jest to, że ołtarze miały być budowane tylko w miejscach zatwierdzonych przez Boga. Spójrz na Wyjścia 20:24. Księga Wyjścia 20:24 jest czasami nazywana „prawem ołtarza”. Masz tam opis tego, co Izraelici mieli zrobić, gdy chcieli zrobić ołtarz. Mówi: „Zbudujcie mi ołtarz z ziemi i złóżcie na nim swoje całopalenia i ofiary biesiadne, swoje owce, kozy i bydło. Gdziekolwiek sprawię, że moje imię będzie czczone, przyjdę do was i będę wam błogosławił. Jeśli uczynisz dla mnie ołtarz z kamieni, nie buduj go z obrobionych kamieni, bo zbezcześcisz go, jeśli użyjesz na nim narzędzia. Nie wchodźcie po stopniach do mojego ołtarza, aby nie odsłoniła się na nim wasza nagość”. Masz więc różne przepisy dotyczące budowy ołtarza. Prawo ołtarza wydaje się dość jasne, aby przewidzieć możliwość istnienia wielu ołtarzy, ale kiedy budujesz ołtarz, musisz przestrzegać tych przepisów.
 Ale w środku tej sekcji, w Księdze Wyjścia 20:24-26, jest napisane: „Gdziekolwiek sprawię, że moje imię będzie czczone, przyjdę do ciebie i będę ci błogosławił”. Wydaje się, że chodziło o to, aby ołtarze były budowane tylko w miejscach, gdzie w jakiś sposób Bóg się objawił, Bóg sprawił, że tam czczono Jego Imię. Innymi słowy, nie miałeś arbitralnie budować ołtarza tam, gdzie zdecydowałeś, że chcesz go zbudować. Wygląda więc na to, że istnieją co najmniej te dwa ograniczenia: nie przejmujesz pogańskich ołtarzy i budujesz ołtarz tylko w miejscu zatwierdzonym przez Boga. Myślę, że te sprawy są jasne.
 Ale potem wracamy do tej notatki w 1 Królów 3:2. Nie jest do końca jasne, czy wielość ołtarzy była całkowicie zabroniona przy spełnieniu powyższych warunków. Zdania naukowców są na ten temat podzielone. Niektórzy twierdzą, że po wybudowaniu świątyni nie było żadnego legalnego kultu ani składania ofiar w żadnym miejscu poza świątynią. Wynika to ze szczególnego sposobu odczytywania rozdziału 12 Księgi Powtórzonego Prawa. Niektórzy uważają, że rozdział 12 Księgi Powtórzonego Prawa mówi, że kiedy wejdziesz do kraju, ostatecznie zbudujesz świątynię, a ołtarz, który tam się znajduje, jest jedynym prawowitym ołtarzem. Nie sądzę, aby to był właściwy sposób rozumienia tego, co jest powiedziane w rozdziale 12 Księgi Powtórzonego Prawa. Wydaje mi się, że kwestia Księgi Powtórzonego Prawa nie dotyczy wyłącznych praw do świątyni, ale prymatu ołtarza w świątyni. Nie chodzi o to, że jest to jedyne legalne miejsce, ale o to, że jest to główne miejsce składania ofiar iz pewnością miejsce, w którym miały się odbywać coroczne festiwale. Mężczyźni mieli udawać się do Jerozolimy trzy razy w roku na wielkie święto i mieli być przetrzymywani w Jerozolimie. Było więc jedno główne sanktuarium, w którym znajdowała się arka i gdzie znajdowała się świątynia, ale nie sądzę, żeby to koniecznie oznaczało wykluczenie innych ołtarzy w innych miejscach. Ale tak jak powiedziałem, są co do tego pewne rozbieżności. Nie jest do końca jasne, czy wielość ołtarzy była zakazana przy spełnieniu powyższych warunków.
 Wydaje się jednak, że warunki te nie były przestrzegane; to znaczy niszczenie pogańskich ołtarzy i budowanie ołtarzy tylko w miejscach zatwierdzonych przez Boga. Wydaje się, że warunki te nie były przestrzegane nawet w czasach Salomona. Pogańskie wyżyny były używane do wielbienia Pana. Doprowadziłoby to ostatecznie do synkretyzmu religijnego, który został ostro potępiony.
 Wydaje się więc, że wysokie miejsce niekoniecznie*zgodnie z* coś nie tak, ale że były tak często używane w niewłaściwy sposób, że stały się źródłem wejścia fałszywego kultu do Izraela: asynkretycznego typu kultu, jakby łączącego kult Baala z kultem Pana. Dostajesz te komentarze na temat wielu królów, że nie zburzyli wyżyn. Ale nie sądzę, żebyś z tego koniecznie wyciągał wniosek, że wszystkie wyżyny były błędne. Myślę, że zależy to od tego, jaki rodzaj kultu był tam prowadzony i czy miejsce to zostało zatwierdzone przez Boga; rozważania tego rodzaju.
 **Pytanie ucznia:** Wspomniałeś też, że Izraelitom również nie udało się wyeliminować Kananejczyków, więc wydawało się, że prawdopodobnie mieszkali na obszarach, na których te konkretne miejsca nie zostały zniszczone.
 **Odpowiedź Vannoya**: To jest możliwe. Kolejne pytanie, chcę pójść trochę dalej, szczególnie z Asą, ale śmiało.
 **Pytanie studenckie**: Kiedy Eliasz rzucił wyzwanie Baalowi… Znajduje rozwalone ołtarze…
 **Odpowiedź Vannoya**: Nie zamierzałem w to wchodzić, ale uznaję twój punkt widzenia, myślę, że coś w tym jest. Wydaje się to być dobrą ilustracją faktu, że poza Jerozolimą znajdowały się ołtarze Pańskie. Odbudował ten ołtarz. Ale potem wydaje mi się, że Pan, odpowiadając ogniem, naprawdę nakłada swoją boską sankcję na ołtarz poza Jerozolimą jako prawowite miejsce kultu. Ponadto, kiedy Eliasz ucieka po tej konfrontacji z Jezebel, w końcu dociera do Horebu. Jeśli spojrzysz na 1 Król. 19, kiedy Pan się mu ukazuje, spójrz na werset 10; Eliasz odpowiada, kiedy Pan mówi: „Co ty tu robisz Eliaszu?” Odpowiedział: „Byłem bardzo gorliwy dla Pana Boga Wszechmogącego. Izraelici odrzucili Twoje przymierze, zburzyli Twoje ołtarze, a Twoich proroków wymordowali mieczem”. Teraz sposób, w jaki to mówi, wydaje się całkiem jasny, że uważa, że ​​te ołtarze zostały zniszczone jako złe. To z kolei wydaje się sugerować, że nie było nic złego w ołtarzach poza Jerozolimą, pod warunkiem, że nie znajdowały się one w miejscach pogańskich ołtarzy i znajdowały się w miejscach sankcjonowanych przez Boga. Ale widzicie, sytuacja była taka, że ​​ludzie jakby odwrócili się od Pana; oni nawet nie używali ołtarzy, ołtarze zostały zniszczone. To jest coś, nad czym ubolewa Eliasz, co może sugerować, że ołtarzy poza Jerozolimą nie było*zgodnie z* zło; mogą się mylić, ale nie*zgodnie z*.
 A teraz, wracając do Asy, 1 Król. 15:14. Czytacie: „Nie usunął wyżyn”. Teraz mam notatkę w NIV Study Bible, w której mówię: „Odniesienie tutaj i w 2 Kronik 15:17 dotyczy tych wyżyn, gdzie czczono Pana. Były wyżyny, na których czczono Pana. W 2 Księdze Kronik 15:17 ponownie mówi się o Asie i czytasz tam: „Chociaż nie usunął wyżyn z Izraela, serce Asy było całkowicie oddane Panu”. To pokazuje, że mieli wyżyny, na których czczono Pana. Myślę, że jest to jasne w 2 Kronik 33:17. Nie ma to nic wspólnego z Asą, ale zwróć uwagę na frazeologię.
 W 2 Kronik 33:17 czytamy: „Lud jednak nadal składał ofiary na wyżynach, ale tylko Panu, Bogu swemu”. Myślę więc, że jest jasne, że czasami oddawanie czci na wyżynach było oddawaniem czci Panu. Oddawanie czci Panu mogło być uzasadnione lub nie, w zależności od tego, czy ołtarz znajdował się w miejscu zatwierdzonym przez Boga, czy nie. Nadal mogło to być oddawanie czci Panu, ale w miejscu niedozwolonym. Więc nadal panuje tam zamieszanie. Ale myślę, że musisz powiedzieć, że istnieje wskazówka, że ​​ludzie czasami czcili Pana na wyżynach. Powodem, dla którego o tym wspominam, jest to, że 2 Kronik 15:17 mówi, podobnie jak Królowie, że Asa nie usunął wyżyn. Ale potem spójrz na 2 Kronik 14:3. 2 Kronik 14:3, początek 2: „Asa czynił to, co dobre i słuszne w oczach Pana, usunął obce ołtarze i wyżyny”.
 Wydaje się, że 2 Kron 14:3 mówi, że usunął wyżyny obcych ołtarzy”, podczas gdy inne wzmianki w Kronikach, jak również w Księdze Królewskiej, mówią, że nie usunął wyżyn. Posiadać? Czy to sprzeczność? Wydaje mi się, że werset 14:3, w którym jest napisane: „Asa usunął wyżyny”, odnosi się do wyżyn, które były ośrodkami pogańskiego kultu kananejskiego. Innymi słowy, istnieje to rozróżnienie. Niektóre z tych wyżyn służyły do ​​kultu pogańskich Kananejczyków, inne do kultu Pana. A rozróżnienie nie zawsze jest jasne, gdy masz tylko odniesienie do wysokich miejsc. Więc kiedy dochodzisz do tych stwierdzeń, że „taki a taki zrobił to, co było słuszne w oczach Pana, ale nie usunął wyżyn”, myślę, że generalnie konotacja wysokiego miejsca jest zła, ponieważ oddawanie czci było tak nadużywane, że często. Najwyraźniej często znajdował się w miejscach kultu pogańskiego lub na pogańskich ołtarzach i był źródłem wejścia do Izraela pogan w kulcie izraelskim. Ale powiedziawszy to, nie sądzę, aby wszelkie wielbienie na wyżynach było złe.
 Co zrobi Lewita, jeśli będzie przewodniczył rodzinie, która chce złożyć ofiarę? Co musi zrobić: za każdym razem jechać aż do Jerozolimy? Jeśli mieszkasz w Dan na północy, może to być tydzień podróży lub dłużej. Praktyczność tego jest taka, że ​​jeśli chcesz powiedzieć, że jedyny legalny kult był w Jerozolimie, to w istocie mówisz, że ludzie naprawdę nie mieli środków do przeprowadzenia wymaganych rytuałów, które zostały dane w Pięcioksiąg. Lewici równie dobrze mogliby zostać w Jerozolimie, gdyby musieli cały czas chodzić tam iz powrotem. Po co cały czas chodzić w tę i z powrotem? Dlaczego po prostu tam nie zostać. W ten sposób całość wydaje się mieć większy sens. Nie ma sensu chodzić tam i z powrotem.
 Mogło to być oddawanie czci Panu, ale w niesankcjonowanych miejscach. Innymi słowy, wyżyna, którą ktoś po prostu gdzieś zbudował, ponieważ arbitralnie zbudował ołtarz. I chociaż to było oddawanie czci Panu, ale robili to na miejscu nieusankcjonowanym, to nie robili tego w korelacji z zasadami Pięcioksięgu. To trudne pytanie, ale jest taka możliwość.
 **Student**: Wspominasz o usankcjonowaniu wysokiego miejsca. Czy możesz nam powiedzieć, w jaki sposób ołtarz byłby usankcjonowany?
 **Odpowiedź Vannoya**: Na przykład w Betel. Jakub poszedł tam; miał sen o drabinie. Zbudował tam ołtarz i ukazał mu się Pan. To chyba była jakaś teofania. To właśnie miałoby być widoczne w Księdze Wyjścia, kiedy jest napisane, że sprawi, że zamieszka jego imię: że Pan objawi się w jakiś sposób w tym miejscu. Wtedy byłoby to legalne miejsce kultu.
 Wydaje się tutaj, że te wyżyny nie były uzasadnionymi wyżynami. Tak to wygląda, chociaż jeśli spojrzysz na wszystkie dane, wydaje się, że mogą istnieć wysokie miejsca, które były uzasadnione.
 Wydaje się, że istnieje rozróżnienie. Oczywiście te rzeczy mogły być ściśle ze sobą powiązane, ponieważ kiedy dostajesz te listy, dostajesz bożki, wyżyny i ołtarze, wszystkie wymienione razem.

 Asa ciąg dalszy – 1 Królewska 15 – Zwycięstwo nad Zerachem Kuszytą
 Cóż, chodźmy dalej. Mówimy o Asie, więc wróćmy do 1 Księgi Królewskiej 15. Jak wspomniałem, jest on opisany jako dobry król. 2 Księga Kronik opowiada o zwycięstwie Asy nad Zerachem Kuszytą. To coś, o czym nie wspomniano w Kings. Kwestionuje się, kim dokładnie był Zerach Kuszyta, ale przybył z dużą armią i 300 rydwanami. W 2 Kronik 14:9 czytamy, że Zerach Kuszyta wyruszył przeciwko nim z ogromną armią, 300 rydwanami, Asa wyszedł mu na spotkanie, a Asa wołał do Pana, Boga swego. W wersecie 12 czytamy: „Pan pobił Kuszytów przed Asą. Kuszyci uciekli. Asa i jego wojsko ścigali ich i uprowadzili wielki łup, i wrócili do Jerozolimy”. A co następuje w 2 Kronik, rozdział 15, masz festiwal odnowienia przymierza sponsorowany przez Asę. Szczególnie w wersecie 12 2 Księgi Kronik 15 czytamy: „Zawarli przymierze, aby całym sercem i duszą szukać Pana, Boga swoich ojców. Wszyscy, którzy nie chcieli szukać Pana, Boga Izraela, mieli zostać uśmierceni. Czy to mali, czy wielcy, mężczyzna czy kobieta, składali przysięgę Panu głośnym okrzykiem przy dźwiękach trąb i rogów. Cała Juda cieszyła się z przysięgi, ponieważ złożyli ją całym sercem. Gorliwie szukali Boga i został przez nich znaleziony. I Pan dał im odpocznienie zewsząd”.

 Sojusz Asy z Ben-Hadadem – 1 Król. 15:18ff
 Tak więc reformacja miała miejsce w czasach Asy. Mimo to, czytałeś w 1 Krl 15, werset 18ff, że Asa zawarł sojusz z pogańskim królem Ben-Hadadem z Damaszku. Kontekstem tego było to, że Baasza z Królestwa Północnego zaatakowała Judę i ufortyfikowała Ramę, która była miejscem na granicy. Było to w wersecie 17 z 1 Księgi Królewskiej 15. Rama była miejscem na granicy między północą a południem, a celem ufortyfikowania Ramy było uniemożliwienie komukolwiek wjazdu lub opuszczenia terytorium Asy, króla Judy. To ta sama sytuacja, o którą martwił się Jeroboam. Nie chciał, aby ludzie schodzili do Jerozolimy, aby się modlić, więc ufortyfikował to miasto. Obłożył Judę podatkiem.
 Co robi Asa? Zabrał srebro i złoto ze skarbców świątyni Pańskiej i posłał swoich sług do Ben-Hadada, syna Tabrimmona, syna Chesjonu, króla Aramu, który panował w Damaszku. „Niech będzie przymierze między mną a tobą”, powiedział, „tak jak było między moim ojcem a twoim ojcem. Patrz, posyłam ci dar w postaci srebra i złota; teraz zerwij przymierze z Baaszą, królem Izraela, aby ode mnie odstąpił”.
 Teraz oczywiście patrzysz na mapę i zdajesz sobie sprawę, że to, co robił, działało za plecami, można powiedzieć, Północnego Królestwa Baszy. Syria znajdowała się na północny wschód od Królestwa Północnego. Zawiera ten traktat i płaci swoje srebro Ben-Hadadowi i prosi go o zerwanie sojuszu, jaki Ben-Hadad miał z północą. I Ben-Hadad to robi. Werset 20: „Zgodził się z królem Asą”, a potem atakuje Królestwo Północne. Ben-Hadad podbił Ijon, Dan, Abel Maaka i całe Kinnereth aż do Morza Galilejskiego. Kiedy Baasza to usłyszał, przerwał budowę Ramy i udał się do Tirsy, która była wówczas stolicą Królestwa Północnego.
 Otóż ​​coś, czego nie ma w Księdze Królewskiej, to to, że Asa został za to skarcony; to znaczy zawarcie sojuszu z Ben-Hadadem. U widzącego Chananiego, 2 Księga Kronik 16, werset 7, który mówi o ugodzie, jaką Asa zawarł z Ben-Hadadem, czytamy w wersecie 7: „W tym czasie przybył widzący Chanani do Asy, króla judzkiego, i powiedział do mu: Ponieważ polegałeś na królu Aramu, a nie na Panu, swoim Bogu, wojsko króla Aramu wymknęło się z twojej ręki. Czy Kuszyci i Libijczycy nie byli potężną armią z wielką bronią, rydwanami i jeźdźcami, ale kiedy polegałeś na Panu, wydał ich w twoje ręce. Gdyż oczy Pana spoczęły na całej ziemi, aby wzmocnić tych, których serca są mu całkowicie oddane. Zrobiłeś głupią rzecz; odtąd będziecie w stanie wojny’”.
 Zauważ, co robi Asa: z tego powodu Asa jest zły na widzącego; tak wściekły, że wsadza Hananiego do więzienia. I czytacie, że z tego powodu został dotknięty (werset 12) chorobą nóg, a nawet w swojej chorobie nie szukał pomocy u Pana, tylko u lekarzy. Ta choroba jest wspomniana w Księdze Królewskiej (1 Królewska 15:23): „Czyż wszystkie inne wydarzenia panowania Asy, wszystkie jego osiągnięcia, wszystko, co zrobił i miasta, które zbudował, nie są opisane w księdze kronik królowie Judy? Jednak na starość jego stopy zachorowały”. I jest napisane, że umarł i odpoczął ze swoimi ojcami. Teraz jest za to sądzony, potępiony przez widzącego Hananiego za ten sojusz z Ben-Hadadem.
 Ale myślę, że to, co tu się dzieje, jest czymś znaczącym. To naprawdę początek długiej walki między Syrią a nie tylko Północnym Królestwem, ale także Południowym Królestwem. (Między Syrią lub Aramem, co jest tym samym słowem) a Królestwem Północnym i Południowym.
 Asa robi tutaj coś, co naprawdę daje przykład, po czym następuje później Achaz, za co Izajasz potępia Achaza. Kiedy Achazowi groziło Królestwo Północne i Syria, czyli Aram razem wzięte, co on robi? On naprawdę robi to samo, tyle że teraz idzie dalej. Zawiera sojusz z Tiglat-Pileserem z Asyrii, aby szukać uwolnienia od presji Aramu i Królestwa Północnego, a Izajasz potępia za to Achaza. To samo dzieje się tutaj, jeśli chodzi o Asę. Ben-Hadad jest nam również znany z inskrypcji znalezionej w Syrii, noszącej imię króla Damaszku. To kolejny tom będący przekładami starożytnych tekstów. To jest nazwane*Dokumenty z czasów starożytnych*. Na stronie 239 jest to zdjęcie; możesz to przekazać. Dobra, przejdźmy tutaj trochę dalej.

 C. Dwie pierwsze dynastie Izraela
 1. Dynastia Jeroboama – 1 Król. 11:26-14:20
 A. Jeroboam zostaje królem – 1 Królewska 12:1-20
 „C” to: „Pierwsze dwie dynastie Izraela”. Omówiliśmy pierwszych trzech królów Judy. Teraz wracamy i wybieramy pierwsze dwie dynastie Izraela. Pierwsza to dynastia Jeroboama. 1 Królewska 11:26-14:20. To pięć podpunktów. Pierwszy to: „Jeroboam zostaje królem”, rozdział 12:1-20. Patrzyliśmy już na rozdział 12 w związku z Rechoboamem i odmową poddania się Rechoboamowi przez plemiona północne, i czytasz tam w wersecie 20; „Kiedy wszyscy Izraelici usłyszeli, że Jeroboam wrócił, posłali i wezwali go na zgromadzenie, i ustanowili go królem nad całym Izraelem. Tylko plemię Judy pozostało wierne domowi Dawida”. A więc to samo zgromadzenie w Sychem, na które patrzyliśmy w związku z Roboamem i skierowaną do niego prośbą o zmniejszenie ciężaru i jego odmową, zwraca się następnie do Jeroboama i obwołuje go królem. Zostaje więc tam królem w 12 rozdziale 1 Księgi Królewskiej.

 B. Jeroboam ustanawia lub zapoczątkowuje nielegalne praktyki religijne – 1 Król. 12:25-33
 „b” to: „Jeroboam ustanawia lub zapoczątkowuje nielegalne wielbienie, 12:25-33”. W dalszej części rozdziału, w wersecie 25, czytamy: „Jeroboam obwarował Sychem w górach Efraima i tam zamieszkał”, ale potem zaczyna się martwić, że ludzie z północy będą nadal chodzić do świątyni, aby składać ofiary. Postanawia więc założyć miejsca kultu w Betel i w Dan. Teraz Betel znajduje się w pobliżu granicy między Królestwem Północnym i Południowym w południowej części Efraima. Dan, oczywiście, jest daleko na północy. Urządził więc nabożeństwo w obu tych miejscach.
 Wydaje się, że naruszenie przykazań Mojżeszowych, o które tutaj chodzi, jest bardziej drugim przykazaniem niż pierwszym, to znaczy: „Nie będziesz czynił sobie rzeźby…” Prawdopodobnie bardziej niż pierwszego przykazania „nie będziesz miał żadnego przede mną inni bogowie”. Czytacie, widzicie w wersecie 28, on powiedział do ludu: „To zbyt wiele dla was, aby iść do Jerozolimy; Oto twoi bogowie, Izraelu, którzy cię wyprowadzili z Egiptu”. Jeden jest założony w Betel, a drugi w Dan.
 To jest dokładnie to samo, co zostało powiedziane w 32 rozdziale Księgi Wyjścia w czasie, gdy Aaron wzniósł złotego cielca na pustyni, kiedy Izrael był jeszcze na Synaju. Zobaczę, czy uda mi się znaleźć odniesienie. Właściwie jest Księga Wyjścia 32, werset 4. Oni powiedzieli: „Oto twoi bogowie, Izraelu, którzy wyprowadzili cię z Egiptu”, kiedy kształtowali tego pierwotnego złotego cielca. Teraz wydaje się, o co chodziło z robieniem tych cieląt. Znaleziono inskrypcje cieląt lub byków z wizerunkami bóstw stojących na grzbiecie cielęcia, więc cielę jest swego rodzaju cokołem dla bóstwa. I wielu uważa, że ​​to, co zostało zrobione zarówno w Księdze Wyjścia 32, jak i tutaj, polegało na tym, że Jeroboam miał zrobić cielca, ale nie umieścić na nim wizerunku bóstwa. Tak więc przyjęto, jak w Księdze Wyjścia 32, w dalszej części rozdziału, jak w wersecie 8, jest napisane: „Oto twoi bogowie, Izraelu, którzy cię wyprowadzili z Egiptu”. Mówi, że to święto Jahwe, to jest w wersecie 5. Kiedy Aaron to zobaczył, zbudował ołtarz przed cielcem i ogłosił: „Jutro będzie święto Jahwe”. Wygląda więc na to, że Jahwe był czczony w związku z tym złotym cielcem.
 Czy więc cielę było postrzegane jako piedestał, na którym miała znajdować się niewidzialna postać Jahwe, ale nie budowały rzeczywistego obrazu Jahwe, czy też cielę miało być jakąś reprezentacją, symboliczną formą mocy Jahwe (można to nieco kwestionować), ale wydaje się, że próbą było tutaj oddawanie czci Jahwe, ale w sposób nielegalny. Tak więc naruszenie byłoby bardziej drugiego przykazania niż pierwszego. Ale w każdym razie jest to grzech, za który osądzono Jeroboama i za który każdy król na północy, który kontynuował ten kult, jest osądzony, ponieważ powodują, że Izrael kroczy drogą grzechu Jeroboama, syna Nebata.
 Myślę, że idąc nieco dalej, Jeroboam podporządkowuje oddawanie czci polityce. Troszczył się o bezpieczeństwo swojego królestwa i lojalność swego ludu. Więc wyraźnie łamie to drugie przykazanie, być może także pierwsze, ale wyraźnie drugie i stawia te nielegalne miejsca kultu.
 **Pytanie studenckie**: Czy stworzył nowy zestaw praw, czy też chciał kontynuować strukturę prawną, jaką miał Izrael?
 **Odpowiedź Vannoya**: Wydaje się, że niektóre z nich, prawdopodobnie. Myślę, że prawdopodobnie zrobił coś z obu, ponieważ przeczytałeś, że w wersecie 32: „Zaszczepił święto w 15cz dzień 8cz miesiąca”, jak święto obchodzone w Judzie, ale odbywa się w innym czasie. Widzisz w wersecie 33: „W 15cz dzień 8cz miesiąca, wybranego przez siebie miesiąca, złożył ofiary na ołtarzu”. Wygląda więc na to, że wybierał między rzeczami, których przestrzegał w prawie mojżeszowym, a jego własnymi rewizjami.

 C. Prorok z Judy – 1 Królewska 13
 Dobrze, „c”. brzmi: „Prorok z Judy, 1 Król. 13”. To bardzo ciekawy rozdział. Jest taki bezimienny prorok: nazywany jest „mężem Bożym z Judy”. Idzie do Betel. Jeroboam stoi tam składając ofiary i potępia Jeroboama za zbudowanie tego ołtarza. Robiąc to, mówi, że pewnego dnia dziecko o imieniu Jozjasz z domu Dawida spali kości tych nieślubnych kapłanów, których Jeroboam kazał złożyć w ofierze na tym ołtarzu w Betel. To niezwykłe proroctwo, ponieważ Jozjasz nie jest władcą przez około 300 lat po tym czasie. Jesteśmy w 931; Jozjasz miał 620 lat, więc jesteś około 300 lat przed czasami Jozjasza. Miałeś oświadczenie, że „Jozjasz przyjdzie i zniszczy ten ołtarz i spali na nim kości kapłana”. Zobaczysz, jeśli spojrzysz na czasy Jozjasza, które wydarzyły się za jego panowania. Masz więc niezwykłą przepowiednię.
 To ciekawe, tak na marginesie, że proroctwo zakłada kontynuację dynastii Lewitów przez tak długi okres czasu, podczas gdy w Królestwie Północnym masz cztery niepowiązane ze sobą dynastie oraz kilku indywidualnych królów, którzy nie ustanowili dynastii. Nie mieliście spójnej linii na północy. Proroctwo to sugeruje oczywiście, że na południu będzie linia, która i tak jest zgodna z obietnicą Dawida.
 Ale w związku z tym proroctwem, które jest długoterminowe, daje nam proroctwo krótkoterminowe. A w wersecie 3 czytamy: „Tego samego dnia mąż Boży dał znak. Oto znak, który zapowiedział Pan: Ołtarz zostanie rozbity i rozsypie się na nim popiół”. I czytasz w wersecie 5, że ołtarz rozpadł się jak popiół, zgodnie ze znakiem danym przez męża Bożego słowem Pana. Masz więc proroctwo dalekiego zasięgu, które jest potwierdzone lub uwierzytelnione przez krótkoterminowe proroctwo, które wypełniło się dokładnie tego samego dnia, kiedy ci ludzie to obserwowali.
 W międzyczasie Jeroboam wyciąga rękę – to jest werset 4 – i mówi: „Chwyćcie tego proroka”. Kiedy wyciąga rękę, kurczy się i nie może jej cofnąć. I tak mówi w wersecie 6: „Wstawiaj się do Pana, Boga swego; módlcie się za mnie, aby moja ręka została przywrócona. Prorok wstawił się u Pana, a jego ręka została przywrócona tak dobrze, jak przedtem. A więc znowu macie inne potwierdzenie faktu, że Pan działał w tym ludzie i przez tego męża Bożego z Judy.
 Następnie Jeroboam zaprasza tego proroka, aby poszedł do domu i zjadł z nim, ale prorok mówi, że nie może tego zrobić. Werset 9 mówi: „Otrzymałem rozkaz od Pana: Nie wolno wam jeść chleba ani pić wody, ani wracać tą samą drogą, którą przybyliście”. I tak zaczyna swoją drogę do domu w inny sposób, o czym możecie przeczytać później w kapitule, którą spotyka, i starego proroka, któremu mówi: „Ja też jestem prorokiem. I anioł powiedział do mnie: „Zaprowadź go z sobą do twojego domu, aby mógł jeść chleb i pić wodę”. To jest werset 18. Ale on go okłamał, ale mąż Boży poszedł z nim, pił w jego domu, a potem, kiedy oni siedzą przy stole, słowo Pańskie dochodzi do tego starego proroka, a słowo Pańskie jest poselstwem sądu za jego nieposłuszeństwo. Werset 21: tak mówi Pan: „Zlekceważyliście słowo Pana, nie wykonaliście polecenia Pana, Boga waszego, ale wróciliście i jedliście chleb, i piliście wodę w miejscu, gdzie wam nie powiedział jeść lub pić. Dlatego twoje ciało nie zostanie pochowane w grobie twoich ojców”. Innymi słowy, czeka go jakaś niezwykła śmierć, a nie normalna śmierć.
 Idąc dalej w swojej podróży, spotyka go lew i zabija, a ciekawe jest to, że lew stoi obok ciała z osłem i nie atakuje osła, ani nie okalecza ciała. To wyraźny znak, że dzieją się tu cuda. Ale to smutna historia, ponieważ oto był ten prorok, który przyszedł i głosił słowo Pana na tym ołtarzu i przekazał to cudowne proroctwo, a jednak nie był całkowicie posłuszny; i chociaż Pan powiedział mu, aby czegoś nie robił, zrobił to, a potem Pan go osądził. Myślę, że wiele z tego było na korzyść Jeroboama. Miał zobaczyć moc słowa Pańskiego w działaniu.
 Ale czytacie na końcu rozdziału, werset 33, że nawet po tym Jeroboam nie zmienił swoich złych dróg. Jeszcze raz wyznaczył kapłanów spośród wszelkiego rodzaju ludzi na wyżyny. Każdego, kto chciał zostać kapłanem, konsekrował na wyżyny.
 Myślę, że ta historia pokazuje, że trzeba odróżnić dobrego człowieka od złego proroka. Balaam był zły, ale mimo to prorokował. W tym przypadku ten stary prorok skłamał, ale kiedy przyszło słowo Pana, on je wypowiedział. Myślę, że w tym momencie, niezależnie od tego, jakie były jego osobiste zainteresowania, spowodowało to, że zrobił coś bardzo złego.

 Przepisywane przez Ashley Busone
 Z grubsza zredagowany przez Teda Hildebrandta
 Edycja ostateczna autorstwa dr Perry'ego Phillipsa
 Ponownie opowiedziane przez dr Perry'ego Phillipsa